

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 marca 2019 r. w sprawie o sygn. akt V GC 1111/17 Sąd Rejonowy w Płocku: w pkt 1) zasądził od pozwanej W. C. na rzecz powoda J. K. kwotę 61.075,55 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 49.996,83 zł od dnia 12 maja 2017r. do dnia zapłaty; w pkt 2) w pozostałej części powództwo oddalił; w pkt 3) nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Płocku kwotę 3.054 zł tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia, której został zwolniony powód; w pkt 4) zasądził od pozwanej W. C. na rzecz powoda J. K. kwotę 5.434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wskazanego wyroku w całości złożyła strona pozwana, zarzucając rozstrzygnięciu:

1. sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym ustalenie stanu faktycznego sprawy, polegające na bezpodstawnym nie popartym żadnym dowodem i dowolnym przyjęciu, że stan niewypłacalności zarządzanej przez pozwaną spółki (...) sp. z o.o. powstał w 2011 r. czego rzekomo ma dowodzić prowadzenie działalności spółki od początku jej powstania ze stratą oraz wskazane przez Sąd pozycje bilansowe tę stratę potwierdzające;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki, a nadto brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez pominięcie wniosków wynikających z opinii biegłego, że moment, w jakim powinien zostać zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości to styczeń 2013 r., a nadto nie wzięcie w ogóle pod uwagę wniosków z opinii uzupełniającej biegłego, że powód nie uzyskałby zaspokojenia swoich wierzytelności w sytuacji terminowo zgłoszonego wniosku o ogłoszenie upadłości;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku tj. art. 217 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, przy braku jakichkolwiek twierdzeń strony powodowej, że poniosła szkodę w wyniku działań pozwanej, dodatkowo pominięcie, że przy braku jakichkolwiek twierdzeń czy zarzutów do opinii biegłego ze strony powodowej, korzystnych wniosków wynikających z tej opinii dla pozwanej;
4. naruszenie art. 230 k.p.c. poprzez nieuznanie przez Sąd za przyznanego faktu braku poniesienia przez powoda szkody w świetle twierdzeń pozwanej, co do których strona powodowa nie zajęła żadnego stanowiska, jak i w świetle dowodu z opinii biegłego potwierdzającego brak poniesienia szkody przez powoda, co do której to opinii również powód nie zajął żadnego stanowiska nie kwestionując wniosków z niej wynikających;
5. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku tj. art. 286 k.p.c. poprzez niezażądanie dodatkowej opinii biegłych w okolicznościach w których podstawą rozstrzygnięcia sądu było określenie stanu niewypłacalności spółki (...) sp. zoo przez Sąd bez jakiegokolwiek dowodu na tę okoliczność, skoro przeprowadzony dowód z opinii biegłego, w żaden sposób nie odnosił się do okoliczności zobowiązań przekraczających majątek spółki, która to z kolei okoliczność legła u podstaw rozstrzygnięcia sądu;
6. naruszeniu przepisów prawa materialnego tj. art. 11 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego (w brzmieniu obowiązującym w 2012 r.) poprzez błędną wykładnię tego przepisu polegającą na przyjęciu, że strata bilansowa, która swą wysokością przekracza majątek spółki wskazuje na stan niewypłacalności spółki a tym samym rodzi obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości przez członka zarządu spółki;
7. naruszeniu przepisów prawa materialnego tj. art. 299 § 2 ksh polegające na niezastosowaniu wskazanej w tym przepisie przesłanki egzoneracyjnej członka zarządu z odpowiedzialności za długi zarządzanej spółki, który może się uwolnić od odpowiedzialności za nie jeśli mimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody;

8. naruszeniu przepisów prawa materialnego tj. art. 299 § 1 ksh polegające na przyjęciu przez Sąd w świetle zgromadzonego materiału dowodowego że egzekucja w stosunku do spółki była bezskuteczna kiedy to jeszcze w 2017 r. Urząd Skarbowy wyegzekwował od spółki swoje wierzytelności i odstąpił od dochodzenia swoich wierzytelności od członka zarządu spółki skoro egzekucja od spółki była bezskuteczna.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżąca przede wszystkim wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna, chociaż nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są trafne.

Podstawą prawną powództwa był art. 299 § 1 k.s.h. zgodnie, z którym jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Wierzyciel dochodzący roszczenia na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. musi wykazać jedynie dwie okoliczności: istnienie zobowiązania spółki oraz bezskuteczność egzekucji wobec spółki.

W niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom apelacji powód wykazał istnienie pozytywnych przesłanek odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Powód bowiem udowodnił, że przysługuje mu wierzytelność wobec sp. z o.o. Zobowiązanie to zostało stwierdzone tytułami egzekucyjnymi w postaci prawomocnych nakazów zapłaty oraz prawomocnego wyroku zaocznego. Jednocześnie bezspornym jest, że w dacie istnienia tych zobowiązań pozwana była prezesem zarządu tejże spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wreszcie, poprzez przedłożenie postanowienia komornika sądowego powód udowodnił, że egzekucja wobec sp. z o.o. okazała się bezskuteczna. W tym zakresie ustalenia Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Skarżąca zarzucała Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków wynikających z opinii biegłego, że moment, w jakim powinien zostać zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości to styczeń 2013 r. oraz sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym ustalenie, że stan niewypłacalności zarządzanej przez pozwaną spółki (...) sp. z o.o. powstał w 2011 r.

Zarzut ten dotyczy w istocie oceny prawnej „właściwego czasu” na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Sąd Rejonowy ustalił, że wniosek o ogłoszenie upadłości powinien być złożony w 2011 r., a najpóźniej w dniu 14 stycznia 2012 r. Tym samym Sąd Rejonowy nie podzielił wniosków opinii biegłej, że stan niewypłacalności spółki powstał 31 grudnia 2012 r.

Sąd Rejonowy posiłkował się art. 11 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2016 r., zgodnie, z którym dłużnik był niewypłacalny, jeżeli nie wykonywał swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, należało traktować jako niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczyły wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonywał.

Niewątpliwie z opinii biegłej wynikało, że zarówno w 2011 r. jak i 2012r. wartość zobowiązań spółki przekraczała wartość jej majątku.

Przepis w ówczesnym brzmieniu, jeżeli chodzi o kryterium zadłużeniowe był przedmiotem krytyki. W literaturze i orzecznictwie zauważano, że stan przekroczenia wartości zobowiązań nad wartością majątku można uznać za podstawę ogłoszenia upadłości tylko wtedy, gdy powstała w ten sposób strata jest wyższa od niepodzielonego zysku z lat ubiegłych, pod warunkiem, że jest ona większa od całego kapitału własnego (zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 26 sierpnia 2013 r., I SA/Wr 318/13, Lex-el i powołaną tam literaturę:

W. Bień, Czytanie bilansu przedsiębiorstwa, Warszawa 1993, J.S. Seweryn, Upadłość i jej podstawy w prawie upadłościowym i naprawczym, PPH 2003 r. Nr 12, s. 22-23). Jak słusznie też zauważono w orzecznictwie sądów administracyjnych o wartości majątku firmy nie świadczy wyłącznie wartość bilansowa składników majątkowych. Oczywistym jest, że wartość aktywów i pasywów spółki, wykazanych w bilansie pozwala określić sytuację majątkową danej osoby prawnej lecz nie oznacza, że wystarczy wyłącznie analiza takiego bilansu bez konieczności analizy innych okoliczności zaistniałych w sprawie a dotyczących majątku Spółki (por. wyroki NSA: z dnia 14 listopada 2012 r. sygn. akt II FSK 630/11; z dnia 14 grudnia 2012 r. sygn. akt I FSK 206/12, opubl. CBOSA). Nie można bowiem zapominać, że ustalenia jaki moment był właściwy dla zgłoszenia przez członka zarządu wniosku o upadłość nie mogą być dowolne i muszą być oparte na wyczerpującym materiale dowodowym (por. wyrok NSA z dnia 12 grudnia 2008 r. sygn. akt I FSK 1406/07, opubl. CBOSA).

W rozpoznawanej sprawie takiej gruntownej analizy dokonanej przez Sąd Rejonowy zabrakło. Podkreślić trzeba, że spółka rozpoczęła działalność w marcu 2011 r., dlatego też uznanie, że powinna zakończyć działalność w roku jej rozpoczęcia a wniosek o ogłoszenie upadłości powinien być zgłoszony najpóźniej do 14 stycznia 2012 r. nie zasługuje na aprobatę. Ścisłe zastosowanie kryterium zadłużenia do oceny wypłacalności spółki, która dopiero co powstała prowadzi do konkluzji, że niezwłocznie po jej wpisie do KRS pozwana jako prezes zarządu powinna złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości by zabezpieczyć się przed odpowiedzialnością z art. 299 ksh. Dodatkowo należy wskazać, że w roku 2011 brak było ujawnionych, nieuregulowanych zobowiązań spółki wobec jej kontrahentów, wierzytelność powoda jeszcze nie powstała, a spółka była zadłużona przede wszystkim u wspólników, którzy udzielili jej pożyczek na rozpoczęcie działalności. Przedmiotem działalności spółki miały być odnawialne źródła energii co w 2011r. było jeszcze działalnością o dobrych perspektywach. Podkreślić też trzeba, że rok 2012 spółka zamknęła z niewielkim zyskiem.

Warto w tym miejscu wskazać na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z 1 października 2008 r. (I SA/Po 421/2008, Lex-el), w którym wskazano, że „nie każda przewyżka stanu biernego nad czynnym stanowiła podstawę ogłoszenia upadłości. Zachodziło to tylko wtedy, gdy stan taki zagrażał wykonaniu zobowiązań pieniężnych, co ustawodawca określał jako nadmierne zadłużenie. Treść bilansu nie może w pełni odzwierciedlać wszystkich składników majątku przedsiębiorcy składających się na pojęcie majątku sensu largo. Przykładowo, kapitały własne i zysk są umieszczane w bilansie po stronie pasywów, a nie aktywów. Biorąc pod uwagę powyższe, artykułu 11 ust. 2 Prawa upadłościowego i naprawczego nie można interpretować, opierając się wyłącznie na bilansie, który jedynie porządkuje majątek przedsiębiorcy według źródeł jego finansowania”.

Na marginesie warto podkreślić, że art. 11 ust. 2 pr.up został zmieniony przez art. 428 pkt 8 lit. c ustawy z dnia 15 maja 2015 r. (Dz.U.2015.978), a stan nadmiernego zadłużenia musi się utrzymywać przez okres dwudziestu czterech kolejnych miesięcy by stanowić podstawę uznania dłużnika za niewypłacalnego.

Z powyższych względów w ocenie Sądu Okręgowego w oparciu o kryterium płynności finansowej (art. 11 ust. 2 pr.up.) należało ustalić, że stan niewypłacalności spółki zaistniał 31 grudnia 2012 r., a w konsekwencji wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zostać zgłoszony najpóźniej w dniu 14 stycznia 2013r.

Jako zasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut apelacyjny naruszenia art. 299 § 2 ksh przez niezastosowanie wskazanej w tym przepisie przesłanki egzoneracyjnej członka zarządu z odpowiedzialności za długi zarządzanej spółki, który może się uwolnić od odpowiedzialności za nie jeśli mimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody.

Należności powoda jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy wynikały z faktur VAT wystawionych w dniach 29 marca 2012r. (dwie faktury), 8 maja 2012r., 31 maja 2012r. i 18 lipca 2012r. Postały zatem przed zaistnieniem stanu niewypłacalności przedmiotowej spółki (grudzień 2012 r.). Nie miało miejsca zaciąganie zobowiązań w stanie niewypłacalności przeciwko czemu zdecydowanie opowiedział się SN w uchwale z dnia 1 grudnia 2017 r., III CZP 65/17.

Dla ustalenia natomiast czy wystąpiła przesłanka egzoneracyjna w postaci braku szkody kluczowe znaczenie ma opinia uzupełniająca biegłego (k.214-220) zgodnie, z którą powód nie uzyskałby zaspokojenia swoich wierzytelności

w sytuacji terminowo zgłoszonego wniosku w sądzie o ogłoszenie upadłości. Warto zauważyć, że strona powodowa nie kwestionowała tej opinii w żaden sposób.

Przesłanka egzoneracyjna braku szkody wierzyciela uwalnia członka zarządu w razie przeprowadzenia przez niego dowodu, że wierzyciel nie uzyskałby zaspokojenia swojej wierzytelności z powodu braku wystarczającego majątku, nawet gdyby wszczęto postępowanie upadłościowe na podstawie wniosku złożonego we właściwym czasie (zob. m.in. wyroki SN: z 29.11.2012 r., V CSK 575/11, LEX nr 1289054, oraz z 22.02.2008 r., V CSK 421/07, LEX nr 478574).

Pozwana udowodniła – odwołując się do stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym do zgłoszenia upadłości oraz uwzględniając określoną w art. 342 pr. upad. kolejność zaspokajania się z masy upadłości – że na zaspokojenie należności powoda nie starczyłyby środki wchodzące w skład masy upadłości (por. SN w uchwale z 28.02.2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009/3, poz. 38; podobnie SN w wyroku z 22.09.2005 r., IV CK 75/05, LEX nr 604052).

Sąd Okręgowy podziela wyrażany w judykaturze pogląd, że członek zarządu odpowiada na podstawie art. 299 k.s.h. jedynie za taką część należności, jaką otrzymałby wierzyciel w zainicjowanym we właściwym czasie postępowaniu upadłościowym (tak SN w wyroku z 12.04.2012 r., II CSK 390/11, LEX nr 1211143).

Pozwana wykazała, że pomimo braku terminowego wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody rozumianej, jako zmniejszenie możliwości zaspokojenia się z majątku spółki. Taka konkluzja wynika jasno z uzupełniającej opinii biegłego. Natomiast jak już wcześniej zaznaczono powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika opinii tej nie kwestionował i nie zgłaszał do niej zarzutów.

Sąd Okręgowy akceptując wnioski powyższej opinii uznał, że na skutek niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie tj. najpóźniej do 14 stycznia 2013 r. powód nie poniósł szkody gdyż w toku postępowania upadłościowego nie uzyskałby zaspokojenia w żadnej części. Została zatem wykazana przesłanka z art. 299 § 2 ksh zwalniająca pozwaną z odpowiedzialności za długi spółki.

Odnosząc się natomiast do powołanej przez Sąd Rejonowy uchwały z dnia 1 grudnia 2017 r., III CZP 65/17 to Sąd Okręgowy podziela wyrażany w literaturze pogląd, że rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w świetle jego uzasadnienia należy interpretować w ten sposób, że członek zarządu spółki z o.o., który nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, w sytuacji gdy majątek tej spółki nie wystarczyłby na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego (lub wystarczyłby jedynie na zaspokojenie tych kosztów), będzie odpowiadał osobiście wobec tych wierzycieli, którzy w ogóle by się nimi nie stali, gdyby taki wniosek został zgłoszony lub stali się nimi w mniejszym zakresie. Gdyby bowiem przyjąć, iż SN zaprezentował pogląd o generalnej niedopuszczalności powołania się na przesłankę egzoneracyjną w postaci braku szkody wierzyciela w omawianym przypadku, to prowadziłoby to w istocie pozbawienia znaczenia tej przesłanki i wyzucia jej z treści, a dodać należy, że niezgłoszenie przedmiotowego wniosku w sytuacji, gdy majątek spółki nie wystarczyłby na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego wskazywany jest w doktrynie jako podstawowy przypadek dający podstawę do zastosowania omawianej przesłanki egzoneracyjnej (zob. Ł. Berak i M. Gil, GŁOSA do SN Uchwała SN z 1.12.2017 r., III CZP 65/17, Lex-el i powołana tam literatura: P. Popradowski, Odniesienia do problematyki spółek handlowych w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, Głosa 2018, Nr 3, s. 12).

W rozpoznawanej sprawie wierzytelność powoda powstała jednak przed zaistnieniem stanu niewypłacalności

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. statuującej zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Koszty poniesione przez pozwaną stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w pkt II wyroku według identycznych reguł wynikających z art. 98 k.p.c. i § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804).

Katarzyna Kamińska-Krawczyk Krzysztof Wójcik Bartosz Kaźmierak